

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 kwietnia 2015 r.,

sprawy R. K.

skazanego z art. 207 § 1 k.k. w zb.z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 4 września 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 14 października 2013 r.,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego R. K. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 4 września 2014 r., w sprawie [...], zmienił wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 14 października 2013 r., wydany w sprawie [...], w ten sposób, że z czasokresu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował okres od dnia 1 grudnia 2002 r. do dnia 31 maja 2003 r., utrzymując ten wyrok Sądu Rejonowego w mocy w pozostałej części, którym to wyrokiem R. K., za czyny zakwalifikowane z art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na podstawie art. 207 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazany został na karę 2 lat i jeden miesiąc pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego R. K. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk przez przejście w toku kontroli instancyjnej do porządku dziennego nad wydaniem wyroku na podstawie niepełnego materiału dowodowego z pominięciem także przy ocenie materiału dowodowego istotnych dowodów w sprawie a mianowicie poprzez nie odniesienie się przez Sąd Okręgowy do faktu, iż w sprawie Sąd Rejonowy nie powołał biegłych psychiatrów celem ustalenia czy skazany w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną pełną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w sytuacji gdy już na etapie postępowania Sądu I instancji istniały dowody znane sądowi z urzędu wskazujące na konieczność wywołania takiej opinii ta zaś mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku”, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w L., w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego R. K. jest, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona, natomiast R. K., na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wobec jego sytuacji majątkowej i braku możliwości uzyskania dochodu w okresie odbywania kary pozbawienia wolności.

Zarzut kasacji obrońcy, w istocie, sprowadza się do nieprzeprowadzenia w tej sprawie dowodu z opinii biegłych psychiatrów i psychologa co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w czasie popełniania przypisanego mu czynu. Zdaniem obrońcy, Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powinien uznać, że Sąd Rejonowy bezzasadnie oddalił wniosek w tym przedmiocie złożony w toku rozprawy w Sądzie Rejonowym. Ze stanowiskiem obrońcy nie można się zgodzić. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że obrońca, składając i podtrzymując taki wniosek (k-560 i k-914), nie wskazywał na wątpliwości co do poczytalności ówczesnego oskarżonego, dostrzegając jedynie konieczność ustalenia przez tych biegłych, czy oskarżony nie

jest uzależniony od alkoholu. Stanowisko Sądu Rejonowego, który oddalił ten wniosek dowodowy,(k-914 odwrót) i Sądu Okręgowego, który utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego, było w pełni trafne (s.6,7 uzasadnienia SO). Jest bowiem w tej sprawie tak, że ani w toku postępowania przygotowawczego, ani postępowania w Sądach obu instancji, nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w czasie popełniania zarzuconych i przypisanych mu czynów. Sam fakt używania, nadużywania a nawet uzależnienia od alkoholu, nie świadczy o wystąpieniu tych wątpliwości. W takiej sytuacji nie było podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii psychiatrów i psychologa co do stanu zdrowia psychicznego R. K.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.